

Górnoląza k

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

„Górnoląza k”

z bezpłatnym dodatkiem niedzielnym „Rodzina chrześcijańska” wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt kosztuje na pocztę i u agentów **1 markę 60 fen.** kwartalnie, z odnośnieniem do domu **2 marki 2 fen.**

Przez lud — dla ludu!

Telefon Nr. 1049.

Ogłoszenia: 20 fen. za wiersz petytowy jednoliniowy. Przy kilkorazowym powtórzeniu udziela się znacznego rabatu. — Reklamy: 50 fen. od wiersza.

Redakcyja, ekspedycyja i drukarnia znajdują się przy ul. Beatty (Beatestr.) 16

Kalendarz katolicki:
21-go grudnia: Tomasz ap. i Sew.

Wschód słońca:
godz. 8 minut 11.

Zachód słońca:
godz. 3 minut 45.

Kalendarz słowiański:
21-go grudnia: Tomi-law.

Słowa papieskie.

Pod tym tytułem zamieściliśmy artykuł, zachęcający do abonowania gazet polskich. Powiedzieliśmy tam, że Papież Pius X powiedział: **gdyby św. Paweł żył za dni naszych, z pewnością zostałby dziennikarzem.**

Artykuł ten i te słowa papieskie nie dały spać „Gazecie Katolickiej” i z właściwą sobie czelnością zarzuca nam, że jest to nieprawda i prostym wymysłem z naszej strony, napisanym celem mydlenia oczu naszym czytelnikom.

Cieźszego zarzutu niepodobna prawie uczynić gazecie uczciwej. To też odpieramy go z całą siłą i całą stanowczością. Niesłusznie przypisuje „Gazeta Katolicka” swoją taktkę gazetom naszym.

Na zarzut jej odpowiadamy krótko:

1) Słowa te są prawdziwe i pochodzą z ust papieża Piusa X.

2) Słowa te znajdują się w sławnej książce Collevilla, tajnego szabelana papieskiego, zatytułowanej „Pie X intime”.

3) Jeżeli nas bardzo pamięć nie myli, to podała te słowa papieskie także „Augustinus Blatt”. Może je tam „Gazeta Katolicka” odnajdzie.

4) Słowa te znajdują się w „Przewodniku Chrześcijańska rzymsko-katolicka”. Księgę tę napisał ks. Teofil Gapeczyński. Ma ona imprimatur biskupie: księdza biskupa Likowskiego z dnia 17. listopada 1905 r. i także imprimatur J. E. ks. kardynała Puzyny z dnia 30. maja 1905 r.

5) W tym otóż za zezwoleniem władzy duchownej wydanym a przez księdza rzymsko-katolickiego napisanym „Przewodniku Chrześcijańska rzymsko-katolicka” czytamy na stronie 920 w życiorysie papieża Piusa X. następujące słowa:

„Z podobnym zapalem i skutkiem kardynał (obecny Papież Pius X) pracował także na polu wyborczym i politycznym. Wypełnienie obowiązków obywatelskich uważał za rzecz konieczną i potrzebną. Kto chce prowadzić politykę i kierować sprawami ogółu, ten nie może obyć się bez prasy. Prasa, to potęga w dzisiejszych czasach niespokojnych. Dlatego starał się kardynał (dzisiejszy papież) aby prasę katolicką podnieść na poziom prasy przeciwników i zwyki był mawiać: „Gdyby św. Paweł za dni dzisiejszych powrócił na ziemię, prawdopodobnie by został dziennikarzem.” Już Leon XIII swoją opieką otaczał prasę katolicką. Podobnie kardynał Sarto (dzisiejszy papież) starał się o rozwój katolickiej prasy, a swój dziennik przyboczny kilkakrotnie ratował przed upadkiem. „Chociażbym miał sprzedać mój krzyż kardynański, ornaty i meble, aby zapewnić temu piśmu istnienie, uczyniłbym to chętnie i z sercem”. Te słowa najlepiej wykazują, jaki potężny wpływ okazywał kardynał (dzisiejszy papież) prasie; zarazem jednak wynika z tego, jak wielkie są obowiązki katolickiego dziennikarstwa”.

Z powyższego przez dwóch biskupów zatwierdzonego i przez księdza katolickiego napisanego dzieła wynika, że Papież Pius X nie tylko raz, ale częściej powiedział (zwyki był mawiać): „Gdyby św. Paweł za dni dzisiejszych powrócił na ziemię, prawdopodobnie zostałby dziennikarzem”.

Ponieważ pisaliśmy te słowa z pamięci, napisaliśmy zamiast „prawdopodobnie” „z pewnością”. To jednak na jedno wychodzi. Słowa „z pewnością” nie znaczą w tym związku „na pewno”, tylko „zapewne” czyli „prawdopodobnie”. Boć i papież „na pewno” wiedzieć nie może, czy św. Paweł rzeczywiście zostałby dziennikarzem.

„Gazeta Katolicka”, która odznacza się rozczułającą nieznajomością języka polskiego, a przytem znana jest z swej perfidnej i haniebnej, nie rozumie lub nie chce zrozumieć, że w tym związku słowa „z pewnością” znaczą tyle, co słowo „prawdopodobnie”. Nie o to jej też chodzi, tylko o prosty o zołudzenie naszego piśma, podrywając

nam, że zgola z palca sobie wyssaliśmy cały ten cytat. Wykazawszy, że się zlapała na czelnem kłamstwie, sądźmy, że przyzna się do winy i do grubej nieznajomości rzeczy. Kto jednak czegoś nie wie, nie powinien zaprzeczać, boć, jak w tym przypadku — tylko na pogardę i pośmiewisko się naraża. Wpadła „Gazeta Katolicka” pod same uszy z swą „mądrością” i z swem ciężkiem oskarżeniem, które się teraz przeciw niej zwraca.

Aby wytłumaczyć czytelnikom, o co chodzi przy całym tym cytacie, zaznaczamy, że Papieżowi chodziło tylko o zaakcentowanie ważności gazet i polecenie ich wiernym.

Z tego to powodu użył Papież — znany zresztą z wytwornego dowcipu — zwrotu o św. Pawle.

Wysokie wyobrażenie, jakie Papież ma o dobrej prasie, czyli gazetach, potwierdza także ustęp o sprzedaniu krzyża, kardynalskiego, ornatów i mebli — byle tylko ratować gazetę dobrą i uczciwą.

A zatem — mili Czytelnicy — nie zważajcie na bezmózgową i bezwstydną gadaninę „Gazety Katolickiej” i wiercie raczej słowom, wyjętym z dzieła, zatwierdzonego przez kardynała Puzynę i ks. biskupa Likowskiego, a napisanego przez księdza katolickiego, niż nienzasadionym zaprzeczeniom królewsko-lukkiej „Gazety Katolickiej”.

Czyby i teraz jeszcze gazeta ta śmiała kłam zadawać słowom naszym? Czyż i teraz nadal podtrzymywać zechce burzające każdego chrześcijanina słowa, w których powiada, że gdyby Papież na serwo powiedział te słowa, które my rzekomo jemu do ust kładziemy, to byłoby **głupstwo powiedział?**

Otóż stwierdzamy, że Papież nie tylko raz, ale częściej to, co „Gazeta Katolicka” nazywa **głupstwem**, rzeczywiście powiedział, a więc zarzuca „Gazeta Katolicka” w swej pysze i ograniczeniu bezdeniem, że

„Papież głupstwa gada”.

Wiele rzeczy złych i przewrotnych już napisała „Gazeta Katolicka”, temi haniebnymi słowami ukoronowała jednak swą dotychczasową działalność.

Zapytujemy: co polsko-katolicki lud górnośląski powie na to, co powiedzą na to nasi czcigodni księża, pod których miano podszywa się ta gazeta, tytułując się nie tylko piśmem ludu, ale i piśmem Duchowieństwa? Czyż nie wystawia ona przez swe brednie i księży naszych na pośmiewisko?

Lud ją z pogardą odpycha od siebie. Kiedy wyrzekną jej się także i czcigodni księża nasi?

Sileant rabulae! — tacy, co nic nie wiedzą, niech milczą — „Gazeta Katolicka!”

Wiec polsko-katolicki w Poznaniu.

(Dalszy ciąg sprawozdania).

Petycja do Ojca Św., o której wspomnieliśmy, wysłana z wieca polsko-katolickiego w Poznaniu brzmi jak następuje:

Ojcie święty!

My, Polacy katolicy, z archidiecezyji gnieźnieńskiej i poznańskiej, w ciężkim strapieniu ze sercem skrwawionem do stóp Twoich, Ojciec św., padamy i głosem łzami zdławionym błagalnie do Ciebie wołamy: Ojciec św., ratuj nas, bo Ty jeden tylko pomóż nam możesz, w Tobie jedyna nasza nadzieja.

Jako synowie narodu, który od lat tysiąca, od czasów św. Wojciecha — Biskupa-Męczennika — wiernie stał przy opoce Piotrowej w dobrej i złej chwili i przez długie wieki przedmurzem był chrześcijaństwa na wschodzie Europy, a nigdy się sprawie świętego rzymsko-katolickiego Kościoła nie sprzeniewierzył, i my, dyecezyjanie gnieźnieński i poznański wierni jesteście świętemu Kościołowi katolickiemu, wiare ojców naszych kochamy, a Ojcu św., Namiestnikowi Chrystusowemu — wiary dochowujemy, dopóki życia stanie.

Ale w dyecezyjach naszych wierze św. zagrożają dwa wielkie niebezpieczeństwa: przychodzący od Zachodu socjalizm i niewiara.

My sami wiernie stojmy przy stolicy św. Apostolskiej, nas żadne zakusy niewiary z drogi przez Chrystusa Pana wskazanej nie sprowadzą. Nikt bardziej nie odczyna wartości wiary św., jak ten, który cierpi prześladowanie. My bardzo nieszczęśliwi, więc całą naszą nadzieję w Tym, który umacnia i pociesza, Jezusie Chrystusie, obecnym w Najświętszym Sakramencie w ołtarzach naszych kościołów katolickich.

O siebie się więc nie lękamy, ale z trwogą patrzymy na nasze dzieci, z lękiem pytać nam się przychodzi, czy i one nie ulegną pokusom niewiary tak natarczywie cisnącym się na to młode pokolenie.

Obawy nasze pod tym względem są nader poważne i uzasadnione.

Patrzymy bowiem z dnia na dzień jaśniej na coraz większe zobojętnienie we wierze tej młodzieży, którą szkoła przynusza do uczenia się prawdy wiary św. w języku obcym, nieczystym. Od szeregu lat usuwa system pruski język nasz ojczysty z nauki religii w coraz liczniejszych szkołach, schodząc z wyższych klas do najniższych. Dzieci nasze z takiej nauki najmniejszej nie odnoszą korzyści, przeciwnie — widząc w tem krzywdę dla uczuć i duszy swojej, niechęć i odrazę do samego świętego przedmiotu tego przenoszą. Serce się nam kraje, gdy patrzymy na lekceważenie praw Chrystusowych przez dzieci, na zdziwienie ich obyczajów i na ich bluźnierstwa bezwiednie wprowadzające, ale tak boleśnie odkrywające oziębłość religijną duszy dziecięcej.

Dopokąd nauka religii podawana była w języku ojczystym, dopokąd szkoła z Kościołem wspólnie pracowała nad wychowaniem religijnem dziatwy, młodzież ta, ogrzana ciepłem miłości obu tych matiek, przejmowała się świętością religii i wiary.

Gdy natomiast system pruski zerwał ten święty sojusz i wbrew zasadom Kościoła — jak nam to w ostatnim Okólniku swoim z dnia 8 października rb. przedstawił i wyjaśnił nieodżałowanej pamięci nasz Arcypasterz — wbrew błagamom rodziców i okazującym się groźnym owocom tego systemu, nawet najświętszych uczuć naszych uwzględnić nie chce, z boleścią i rozpacz wstąpiła do serc naszych.

W tej potrzebie, w tej brwawej boleści serc naszych dokąd nam się udać, jeżeli nie do stóp Twoich, Ojciec św., komu żale znękanych serc naszych przedstawic, jeżeli nie Tobie, Namiestniku Chrystusowemu, którego serce ojcowskie nikogo — tem mniej biednych i prześladowanych — od siebie odtrącić nie jest zdolne.

Przychodzimy więc ocieroceni śmiercią w Bogu spoczywającego Księdza Arcypasterza w imię milionów wiernych Tobie i Kościołowi św. katolików z gorącą prośbą, noszącą podpisy setek tysięcy, którzy stroskani o przyszłość religijną i moralną dzieci swoich cisną się do serca Twojego, Ojciec św. Pod Twoją opiekę przemożną, ułonością synowską silni, losy dusz nieśmiertelnych dziatwy naszej oddajemy i z pokorną prośbą o błogosławieństwo dla nas i dzieci naszych zaprzysiegamy Ci, Namiestniku Chrystusowemu, ponownie wierność dozoną.

Petycję tę przyjęto burzą oklasków i brawami poczem ks. sekretarz wieca odczytał następujące odezwy do Ojca św. i administratorów osieroconych dyecezyi, ks. kan. Dorszewskiego i ks. biskupa Likowskiego.

Poczem na mównicę wszedł ks. poseł prałat Stychel, przywitany gorącymi oklaskami.

Rozpoczął na temat: **Sprawa szkolna ze stanowiska Kościoła i konstytucji pruskiej.** Szczegółowo wykazał mówca, że obecny system szkolny sprzeciwia się zasadom Kościoła i ideom, głoszonym przez Chrystusa. W wyczerpujący sposób wykazywał, że dzisiejsza nauka religii nie tylko spacza serca dziatwy, lecz również powoduje zamieranie zasad moralności w duszy dziecka. **Obojętnięją one**

też zupełnie dla prawd wiary, a nie pojmując ich znaczenia, głoszą bluźnierstwa. Mówca przytacza tutaj kilka przykładów.

Pewien inspektor kazal zaprowadzić nagle wykładowy język niemiecki, nimto zapewnień nauczyciela, że dzieci nie rozumieją po niemiecku. Biemu nauczycielowi kazal objaśnić stworzenie świata. Nauczyciel chce dzieciom wytłumaczyć po polsku. Nauczyciel chce dzieciom wytłumaczyć stworzenie świata. Czyta więc w niem. historii i biblijnej: Im Anfang schuf Gott Himmel und Erde. Die Erde war wüst und leer und es war überall Finster.

Nauczyciel chce dzieciom wytłumaczyć. Im Anfang... W jaki sposób objaśnić, co to jest Anfang. Pokazuje wreszcie na ławkę i pyta: was ist das? Eine Bank. Dobrze! Pokazuje obok ławki i mówi: hier ist nichts und hier ist der Anfang der Bank, wskazując na początek ławki. Dzieci zdają się pojmować, co to jest „Anfang“, pyta więc: Was schuf Gott im Anfang? Im Anfang schuf Gott eine Bank — brzmi odpowiedź.

Die Erde war wüst und leer... Jak tu wytłumaczyć co jest „leer“? Nauczyciel idzie do żony po garnek, który napelnia wodą i mówi: „jetzt ist der Topf voll“, a wydeiwając wodę za okno: „jetzt ist der Topf leer“. Dzieci zdają się pojmować. Wie war die Erde? — pyta się: Die Erde war ein Lehrer und ein Topf.

„Finster“, jak to wytłumaczyć, po polsku mówić mu nie wolno. Zastania okno, mówiąc: „jetzt ist finster“. Dzieci zdają się znowu pojmować. Also „wie war überall?“ „Überall war ein Fenster“.

Nie jest to wymysł fantazyi, mówi ks. poseł, lecz opowiadał mi to pewien nauczyciel, który dziś już zapewne w urzędzie nie jest. (Głos na sali: Dorozę zrobił).

Inny przykład. Pewien pan spotkał wesoło przyśpiewującego pastuszka. Pyta go więc: ty chodzisz do szkoły? — Chodzę. — A umiesz „Vater unser“? — Umieję. — Powiedz.

Z czapką na głowie recytuje chłopak jak automat cały „Vater unser“, rad, że się mądrością popisać umie. Skończył. A umiesz po polsku „Ojciec nasz“? Powiedz. Chłopak zdejmując czapkę, klęka na murawie i zaczyna się modlić!

Gdy mówca nadmienia, że i o Bismarkcu coś powie, powstaje na sali śmiech i wesołość ogólna.

Ks. poseł przytacza znane twierdzenia żelaznego kanciera, że tylko w ojczystym można się modlić języku.

Następnie stwierdza ks. prałat kłamliwe wieści „Nordd. Allg. Ztg.“, jakoby w trzech czwartych ogólnej liczby szkół w Poznańskim uczono religii po polsku. Na mocy statystyki, umiejętnie zebranej, stwierdza, że z 1621 szkół w Księstwie uczą w 922 szkołach religii po niemiecku, a w 1184 odmawiają pacierz po niemiecku; w oddziale II uczą religii niemieckiej w 888 szkołach, a pacierza niemieckiego w 1103 szkołach; w oddziale III w 564 szkołach religii, a pacierza niemieckiego w 830 szkołach.

Ale my błogosławić winniśmy, kończy ksiądz prałat swe przemówienie, te czasy bólów i cierpień,

Duch zemsty.

Powieść.

280

(Ciąg dalszy).

Czekała więc cierpliwie, jak czeka strzelec na ukazanie się zdobyczy.

Długi czas stała, a obok niej przechodziło kilku ludzi, ale żaden nie zatrzymał się przy czwartym słupie.

Naraz znów dały się słyszeć ciche kroki i panna Burke wyjrzała ostrożnie ze swej kryjówki.

I cóż zobaczyła? Oto jakaś kobieta zbliżała się wolnym krokiem, rozglądając się wokoło, a gdy nie podejrzanego dostrzegła nie mogła, podbiegła szybko do czwartego słupa, pochyliła się i ręką sięgnęła do szczeliny.

Teraz trzeba było działać, gdyż tajemnicza kobieta oddalała się już z listem Jacka!

Panna Burke wysunęła się więc ze swej kryjówki i poszła w ślad za odbiorczynią listu.

Ta słysząc, że ktoś za nią idzie, obciążała się kilkakrotnie, aż nareszcie stanęła.

Panna Burke spostrzegłszy to, przestraszyła się na razie, mniemając, że to może przebrany mężczyzna, ale przewyciężyła się i szła dalej, sięgnąwszy po rewolwer. Zbliżywszy się do tajemniczej nieznajomej, przekonała się, że to nie mężczyzna, a młoda i ładna dziewczyna, która ożezwała się natychmiast głosem spokojnym:

— Pani mnie ścisła, prawda? Odniosłaś list człowieka w masce?

Panna Burke skinęła głową, gdyż ze zdumienia słowa przemówić nie mogła.

— Radzę więc pani, rzekła nieznajoma, wrócić się natychmiast, gdyż o kilka kroków stąd oczekuje mnie kilku mężczyzn, którzy nie oszczędzą cię!

— Chciałabym dowiedzieć się, gdzie mieszka pani Teresa Gardiner; ja jestem jej przyjaciół-

ka, jestem nieszczęśliwa i pragnę wyświadczyć pani Teresie wielką przysługę.

Nieznajoma wzruszyła ramionami, choć słuchała z wielką uwagą.

— Wyjaw pani bliższe szczegóły — rzekła wahał się.

— Wszystkiego nie mogę tutaj powiedzieć, ale pewna jestem, że pani Teresa przyjmie mnie, jeśli się dowie, że zamaskowany dowiedział się, iż jego dawna narzeczona żyje.

— Dobrawdy? — zawołała pokojówka, gdyż to ona była. Chwilę stała, namyślając się, poczem rzekła:

— Przyjdź pani jutro w to miejsce, o tej samej godzinie. Nie mogę ręczyć, ale możliwym jest, odwiezę panią do mieszkania mojej pani, naturalnie z zawiązanymi oczyma. Musimy być ostrożne, gdyż z Jackiem żartów nie ma.

— Dobrze — rzekła panna Burke — stawię się punktualnie. Tylko powiedz twej pani, że jestem jej przyjaciółką i pragnę wyświadczyć jej wielką przysługę.

W ciemnościach nocy rozległ się przeraźliwy świst.

— Już muszę iść — zawołała pokojówka. — Do jutra wieczór, nie zapomnij pani — i szybko oddaliła się.

Na rogu pierwszej uliczki oczekiwał ją powóz, na koźle siedziało dwóch ludzi o zbójceckich twarzach, nowe narzędzia w rękach występnej Hiszpanki.

Pokojówka wsiadła do powozu i odjechano szybko. Po półgodzinnej drodze stanęła nieopodal mieszkania pięknych Hiszpanek.

Pokojówka wyskoczyła z powozu i szybkim krokiem pobiegła do buduaru swych pań, które oczekiwały jej przybycia.

— Byłaś na moście? — zawołała Teresa.

— Tak, to odpowiedź.

Piękna Hiszpanka pochwyciła list i drżącą ręką odprzeżyłowała; serce biło jej silnie. Szybkim wzrokiem przebiegła treść listu, który brzmiał:

— (Proces o kradzież broni i amunicji) toczący się od kilku tygodni w Poznaniu zbliża się ku końcowi. Prokurator wniosk: przeciwko Behrendowi o 2 lata cuchthauzu, przeciw Lollowi z Zielonej Góry o 9 miesięcy więzienia, przeciwko Nadersohnowi z Grudziądza o 2 i pół roku cuchthauzu, przeciwko Bezbrodzie z Torunia i Jaegerowi z Metz po 2 lata

ku, jestem nieszczęśliwa i pragnę wyświadczyć pani Teresie wielką przysługę.

Nieznajoma wzruszyła ramionami, choć słuchała z wielką uwagą.

— Wyjaw pani bliższe szczegóły — rzekła wahał się.

— Wszystkiego nie mogę tutaj powiedzieć, ale pewna jestem, że pani Teresa przyjmie mnie, jeśli się dowie, że zamaskowany dowiedział się, iż jego dawna narzeczona żyje.

— Dobrawdy? — zawołała pokojówka, gdyż to ona była. Chwilę stała, namyślając się, poczem rzekła:

— Przyjdź pani jutro w to miejsce, o tej samej godzinie. Nie mogę ręczyć, ale możliwym jest, odwiezę panią do mieszkania mojej pani, naturalnie z zawiązanymi oczyma. Musimy być ostrożne, gdyż z Jackiem żartów nie ma.

— Dobrze — rzekła panna Burke — stawię się punktualnie. Tylko powiedz twej pani, że jestem jej przyjaciółką i pragnę wyświadczyć jej wielką przysługę.

W ciemnościach nocy rozległ się przeraźliwy świst.

— Już muszę iść — zawołała pokojówka. — Do jutra wieczór, nie zapomnij pani — i szybko oddaliła się.

Na rogu pierwszej uliczki oczekiwał ją powóz, na koźle siedziało dwóch ludzi o zbójceckich twarzach, nowe narzędzia w rękach występnej Hiszpanki.

Pokojówka wsiadła do powozu i odjechano szybko. Po półgodzinnej drodze stanęła nieopodal mieszkania pięknych Hiszpanek.

Pokojówka wyskoczyła z powozu i szybkim krokiem pobiegła do buduaru swych pań, które oczekiwały jej przybycia.

— Byłaś na moście? — zawołała Teresa.

— Tak, to odpowiedź.

Piękna Hiszpanka pochwyciła list i drżącą ręką odprzeżyłowała; serce biło jej silnie. Szybkim wzrokiem przebiegła treść listu, który brzmiał:

— (Proces o kradzież broni i amunicji) toczący się od kilku tygodni w Poznaniu zbliża się ku końcowi. Prokurator wniosk: przeciwko Behrendowi o 2 lata cuchthauzu, przeciw Lollowi z Zielonej Góry o 9 miesięcy więzienia, przeciwko Nadersohnowi z Grudziądza o 2 i pół roku cuchthauzu, przeciwko Bezbrodzie z Torunia i Jaegerowi z Metz po 2 lata

ku, jestem nieszczęśliwa i pragnę wyświadczyć pani Teresie wielką przysługę.

Nieznajoma wzruszyła ramionami, choć słuchała z wielką uwagą.

— Wyjaw pani bliższe szczegóły — rzekła wahał się.

— Wszystkiego nie mogę tutaj powiedzieć, ale pewna jestem, że pani Teresa przyjmie mnie, jeśli się dowie, że zamaskowany dowiedział się, iż jego dawna narzeczona żyje.

— Dobrawdy? — zawołała pokojówka, gdyż to ona była. Chwilę stała, namyślając się, poczem rzekła:

— Przyjdź pani jutro w to miejsce, o tej samej godzinie. Nie mogę ręczyć, ale możliwym jest, odwiezę panią do mieszkania mojej pani, naturalnie z zawiązanymi oczyma. Musimy być ostrożne, gdyż z Jackiem żartów nie ma.

— Dobrze — rzekła panna Burke — stawię się punktualnie. Tylko powiedz twej pani, że jestem jej przyjaciółką i pragnę wyświadczyć jej wielką przysługę.

W ciemnościach nocy rozległ się przeraźliwy świst.

— Już muszę iść — zawołała pokojówka. — Do jutra wieczór, nie zapomnij pani — i szybko oddaliła się.

Na rogu pierwszej uliczki oczekiwał ją powóz, na koźle siedziało dwóch ludzi o zbójceckich twarzach, nowe narzędzia w rękach występnej Hiszpanki.

Pokojówka wsiadła do powozu i odjechano szybko. Po półgodzinnej drodze stanęła nieopodal mieszkania pięknych Hiszpanek.

Pokojówka wyskoczyła z powozu i szybkim krokiem pobiegła do buduaru swych pań, które oczekiwały jej przybycia.

— Byłaś na moście? — zawołała Teresa.

— Tak, to odpowiedź.

Piękna Hiszpanka pochwyciła list i drżącą ręką odprzeżyłowała; serce biło jej silnie. Szybkim wzrokiem przebiegła treść listu, który brzmiał:

— (Proces o kradzież broni i amunicji) toczący się od kilku tygodni w Poznaniu zbliża się ku końcowi. Prokurator wniosk: przeciwko Behrendowi o 2 lata cuchthauzu, przeciw Lollowi z Zielonej Góry o 9 miesięcy więzienia, przeciwko Nadersohnowi z Grudziądza o 2 i pół roku cuchthauzu, przeciwko Bezbrodzie z Torunia i Jaegerowi z Metz po 2 lata

ku, jestem nieszczęśliwa i pragnę wyświadczyć pani Teresie wielką przysługę.

Nieznajoma wzruszyła ramionami, choć słuchała z wielką uwagą.

— Wyjaw pani bliższe szczegóły — rzekła wahał się.

cuchthauzu, przeciwko Bredeckemu z Hildesheimu o 3 miesiące więzienia, przeciwko Donathowi z Szpandawy o 2 lata cuchthauzu, przeciwko Güntzelowi z Szpandawy o 3 miesiące więzienia.

Ostateczny wyrok zapadnie prawdopodobnie w czwartek.

— (Rozwiązanie parlamentu niemieckiego) budzi obawy w prasie angielskiej. Odzywają się tam głosy, że może Niemcy będą chciały doprowadzić do wojny, aby umysły odwrócić od przesilenia wewnętrznego. Gazety francuskie spokojnie tę sprawę traktują. Janres napisał w L'Humanite, że Francja ma teraz obowiązek nie czynić nic takiego, aby mogło do wojny doprowadzić i przeskodzić zwycięztwu narodu i idei parlamentaryzmu nad samowładzami zachciankami rządowemi.

— (Sprawa brunświcka). W sprawie następstwa na tron brunświcki, która ciągnie się już od dłuższego czasu, nastąpił stanowczy zwrot. Jak wiadomo do tronu ma niezaprzeczone prawo rodzina Cumberlandów, ale na przeszkodzie stały pretensje domu tego do dawnego królestwa Hanoweru, zabranego w roku 1866, przez państwo pruskie. Prusy więc zaraz z góry oświadczyły, że Cumberlandów nigdy do tronu brunświckiego nie dopuszczą. Sejm brunświcki natomiast uznał w zasadzie i teraz jeszcze prawa Cumberlandów do Brunświku i oświadczył gotowość powołania młodego księcia Ernesta Augusta na tron, ale stawiał warunek, aby ojciec jego jako głowa domu kumberlandzkiego, w przeciągu 3 miesięcy się zdeklarował, czy wszyscy magnaci książęcego domu zrezygnują z praw do Hanoweru lub nie.

Teraz, nim jeszcze 3 miesiące minęły, wydał książę kumberlandzki obszerny manifest, w którym stanowczo oświadcza, że Hanoweru zrezygnować nie może, dodając jednak, że tylko na legalnej i konstytucyjnej drodze prawa te będzie się starał urzeczywistnić. Książę oświadcza gotowość odwołania rozstrzygnięcia tej sprawy sądowi Rzeszy, jako sądowi rozjemczemu.

— (Pogłoski o Wittem). Znowu gazety rosyjskie rozsiewają wieści o ustąpieniu Stolypina a zajęciu jego stanowiska przez hr. Wittego. Podobno hr. Witte pracuje nad jakimś bardzo ważnym memorandumem, czy też notą dyplomatyczną w sprawie targu japońsko-rosyjskiego, w nagrodę za co miałby otrzymać urząd prezesa ministrów.

Charakterystycznym jest, że jeszcze nie zdążyło wybrać posłów do nowej Dumy, a już obiegają pogłoski, że Duma ta rozwiązana będzie. Rząd poważnie przygotowuje się do tej możliwości i jest podobno zdecydowany celem usmierzania niepokoju zatrzymać radę państwa przy czynności na wypadek rozwiązania Dumy. Z tych otóż także powodów mniemają rozliczni, że rola polityczna hr. Wittego nie jest jeszcze ukończona, gdyż on, ciesząc się opinią liberała w Europie, daleko bardziej niż Stoly-

— (Pogłoski o Wittem). Znowu gazety rosyjskie rozsiewają wieści o ustąpieniu Stolypina a zajęciu jego stanowiska przez hr. Wittego. Podobno hr. Witte pracuje nad jakimś bardzo ważnym memorandumem, czy też notą dyplomatyczną w sprawie targu japońsko-rosyjskiego, w nagrodę za co miałby otrzymać urząd prezesa ministrów.

Charakterystycznym jest, że jeszcze nie zdążyło wybrać posłów do nowej Dumy, a już obiegają pogłoski, że Duma ta rozwiązana będzie. Rząd poważnie przygotowuje się do tej możliwości i jest podobno zdecydowany celem usmierzania niepokoju zatrzymać radę państwa przy czynności na wypadek rozwiązania Dumy. Z tych otóż także powodów mniemają rozliczni, że rola polityczna hr. Wittego nie jest jeszcze ukończona, gdyż on, ciesząc się opinią liberała w Europie, daleko bardziej niż Stoly-

— (Pogłoski o Wittem). Znowu gazety rosyjskie rozsiewają wieści o ustąpieniu Stolypina a zajęciu jego stanowiska przez hr. Wittego. Podobno hr. Witte pracuje nad jakimś bardzo ważnym memorandumem, czy też notą dyplomatyczną w sprawie targu japońsko-rosyjskiego, w nagrodę za co miałby otrzymać urząd prezesa ministrów.

Charakterystycznym jest, że jeszcze nie zdążyło wybrać posłów do nowej Dumy, a już obiegają pogłoski, że Duma ta rozwiązana będzie. Rząd poważnie przygotowuje się do tej możliwości i jest podobno zdecydowany celem usmierzania niepokoju zatrzymać radę państwa przy czynności na wypadek rozwiązania Dumy. Z tych otóż także powodów mniemają rozliczni, że rola polityczna hr. Wittego nie jest jeszcze ukończona, gdyż on, ciesząc się opinią liberała w Europie, daleko bardziej niż Stoly-

— (Pogłoski o Wittem). Znowu gazety rosyjskie rozsiewają wieści o ustąpieniu Stolypina a zajęciu jego stanowiska przez hr. Wittego. Podobno hr. Witte pracuje nad jakimś bardzo ważnym memorandumem, czy też notą dyplomatyczną w sprawie targu japońsko-rosyjskiego, w nagrodę za co miałby otrzymać urząd prezesa ministrów.

Charakterystycznym jest, że jeszcze nie zdążyło wybrać posłów do nowej Dumy, a już obiegają pogłoski, że Duma ta rozwiązana będzie. Rząd poważnie przygotowuje się do tej możliwości i jest podobno zdecydowany celem usmierzania niepokoju zatrzymać radę państwa przy czynności na wypadek rozwiązania Dumy. Z tych otóż także powodów mniemają rozliczni, że rola polityczna hr. Wittego nie jest jeszcze ukończona, gdyż on, ciesząc się opinią liberała w Europie, daleko bardziej niż Stoly-

— (Pogłoski o Wittem). Znowu gazety rosyjskie rozsiewają wieści o ustąpieniu Stolypina a zajęciu jego stanowiska przez hr. Wittego. Podobno hr. Witte pracuje nad jakimś bardzo ważnym memorandumem, czy też notą dyplomatyczną w sprawie targu japońsko-rosyjskiego, w nagrodę za co miałby otrzymać urząd prezesa ministrów.

Charakterystycznym jest, że jeszcze nie zdążyło wybrać posłów do nowej Dumy, a już obiegają pogłoski, że Duma ta rozwiązana będzie. Rząd poważnie przygotowuje się do tej możliwości i jest podobno zdecydowany celem usmierzania niepokoju zatrzymać radę państwa przy czynności na wypadek rozwiązania Dumy. Z tych otóż także powodów mniemają rozliczni, że rola polityczna hr. Wittego nie jest jeszcze ukończona, gdyż on, ciesząc się opinią liberała w Europie, daleko bardziej niż Stoly-

— (Pogłoski o Wittem). Znowu gazety rosyjskie rozsiewają wieści o ustąpieniu Stolypina a zajęciu jego stanowiska przez hr. Wittego. Podobno hr. Witte pracuje nad jakimś bardzo ważnym memorandumem, czy też notą dyplomatyczną w sprawie targu japońsko-rosyjskiego, w nagrodę za co miałby otrzymać urząd prezesa ministrów.

Charakterystycznym jest, że jeszcze nie zdążyło wybrać posłów do nowej Dumy, a już obiegają pogłoski, że Duma ta rozwiązana będzie. Rząd poważnie przygotowuje się do tej możliwości i jest podobno zdecydowany celem usmierzania niepokoju zatrzymać radę państwa przy czynności na wypadek rozwiązania Dumy. Z tych otóż także powodów mniemają rozliczni, że rola polityczna hr. Wittego nie jest jeszcze ukończona, gdyż on, ciesząc się opinią liberała w Europie, daleko bardziej niż Stoly-

— (Pogłoski o Wittem). Znowu gazety rosyjskie rozsiewają wieści o ustąpieniu Stolypina a zajęciu jego stanowiska przez hr. Wittego. Podobno hr. Witte pracuje nad jakimś bardzo ważnym memorandumem, czy też notą dyplomatyczną w sprawie targu japońsko-rosyjskiego, w nagrodę za co miałby otrzymać urząd prezesa ministrów.

Charakterystycznym jest, że jeszcze nie zdążyło wybrać posłów do nowej Dumy, a już obiegają pogłoski, że Duma ta rozwiązana będzie. Rząd poważnie przygotowuje się do tej możliwości i jest podobno zdecydowany celem usmierzania niepokoju zatrzymać radę państwa przy czynności na wypadek rozwiązania Dumy. Z tych otóż także powodów mniemają rozliczni, że rola polityczna hr. Wittego nie jest jeszcze ukończona, gdyż on, ciesząc się opinią liberała w Europie, daleko bardziej niż Stoly-

— (Pogłoski o Wittem). Znowu gazety rosyjskie rozsiewają wieści o ustąpieniu Stolypina a zajęciu jego stanowiska przez hr. Wittego. Podobno hr. Witte pracuje nad jakimś bardzo ważnym memorandumem, czy też notą dyplomatyczną w sprawie targu japońsko-rosyjskiego, w nagrodę za co miałby otrzymać urząd prezesa ministrów.

Charakterystycznym jest, że jeszcze nie zdążyło wybrać posłów do nowej Dumy, a już obiegają pogłoski, że Duma ta rozwiązana będzie. Rząd poważnie przygotowuje się do tej możliwości i jest podobno zdecydowany celem usmierzania niepokoju zatrzymać radę państwa przy czynności na wypadek rozwiązania Dumy. Z tych otóż także powodów mniemają rozliczni, że rola polityczna hr. Wittego nie jest jeszcze ukończona, gdyż on, ciesząc się opinią liberała w Europie, daleko bardziej niż Stoly-

— (Pogłoski o Wittem). Znowu gazety rosyjskie rozsiewają wieści o ustąpieniu Stolypina a zajęciu jego stanowiska przez hr. Wittego. Podobno hr. Witte pracuje nad jakimś bardzo ważnym memorandumem, czy też notą dyplomatyczną w sprawie targu japońsko-rosyjskiego, w nagrodę za co miałby otrzymać urząd prezesa ministrów.

Charakterystycznym jest, że jeszcze nie zdążyło wybrać posłów do nowej Dumy, a już obiegają pogłoski, że Duma ta rozwiązana będzie. Rząd poważnie przygotowuje się do tej możliwości i jest podobno zdecydowany celem usmierzania niepokoju zatrzymać radę państwa przy czynności na wypadek rozwiązania Dumy. Z tych otóż także powodów mniemają rozliczni, że rola polityczna hr. Wittego nie jest jeszcze ukończona, gdyż on, ciesząc się opinią liberała w Europie, daleko bardziej niż Stoly-

— (Pogłoski o Wittem). Znowu gazety rosyjskie rozsiewają wieści o ustąpieniu Stolypina a zajęciu jego stanowiska przez hr. Wittego. Podobno hr. Witte pracuje nad jakimś bardzo ważnym memorandumem, czy też notą dyplomatyczną w sprawie targu japońsko-rosyjskiego, w nagrodę za co miałby otrzymać urząd prezesa ministrów.

Charakterystycznym jest, że jeszcze nie zdążyło wybrać posłów do nowej Dumy, a już obiegają pogłoski, że Duma ta rozwiązana będzie. Rząd poważnie przygotowuje się do tej możliwości i jest podobno zdecydowany celem usmierzania niepokoju zatrzymać radę państwa przy czynności na wypadek rozwiązania Dumy. Z tych otóż także powodów mniemają rozliczni, że rola polityczna hr. Wittego nie jest jeszcze ukończona, gdyż on, ciesząc się opinią liberała w Europie, daleko bardziej niż Stoly-

— (Pogłoski o Wittem). Znowu gazety rosyjskie rozsiewają wieści o ustąpieniu Stolypina a zajęciu jego stanowiska przez hr. Wittego. Podobno hr. Witte pracuje nad jakimś bardzo ważnym memorandumem, czy też notą dyplomatyczną w sprawie targu japońsko-rosyjskiego, w nagrodę za co miałby otrzymać urząd prezesa ministrów.

Charakterystycznym jest, że jeszcze nie zdążyło wybrać posłów do nowej Dumy, a już obiegają pogłoski, że Duma ta rozwiązana będzie. Rząd poważnie przygotowuje się do tej możliwości i jest podobno zdecydowany celem usmierzania niepokoju zatrzymać radę państwa przy czynności na wypadek rozwiązania Dumy. Z tych otóż także powodów mniemają rozliczni, że rola polityczna hr. Wittego nie jest jeszcze ukończona, gdyż on, ciesząc się opinią liberała w Europie, daleko bardziej niż Stoly-

— (Pogłoski o Wittem). Znowu gazety rosyjskie rozsiewają wieści o ustąpieniu Stolypina a zajęciu jego stanowiska przez hr. Wittego. Podobno hr. Witte pracuje nad jakimś bardzo ważnym memorandumem, czy też notą dyplomatyczną w sprawie targu japońsko-rosyjskiego, w nagrodę za co miałby otrzymać urząd prezesa ministrów.

Charakterystycznym jest, że jeszcze nie zdążyło wybrać posłów do nowej Dumy, a już obiegają pogłoski, że Duma ta rozwiązana będzie. Rząd poważnie przygotowuje się do tej możliwości i jest podobno zdecydowany celem usmierzania niepokoju zatrzymać radę państwa przy czynności na wypadek rozwiązania Dumy. Z tych otóż także powodów mniemają rozliczni, że rola polityczna hr. Wittego nie jest jeszcze ukończona, gdyż on, ciesząc się opinią liberała w Europie, daleko bardziej niż Stoly-

— (Pogłoski o Wittem). Znowu gazety rosyjskie rozsiewają wieści o ustąpieniu Stolypina a zajęciu jego stanowiska przez hr. Wittego. Podobno hr. Witte pracuje nad jakimś bardzo ważnym memorandumem, czy też notą dyplomatyczną w sprawie targu japońsko-rosyjskiego, w nagrodę za co miałby otrzymać urząd prezesa ministrów.

Charakterystycznym jest, że jeszcze nie zdążyło wybrać posłów do nowej Dumy, a już obiegają pogłoski, że Duma ta rozwiązana będzie. Rząd poważnie przygotowuje się do tej możliwości i jest podobno zdecydowany celem usmierzania niepokoju zatrzymać radę państwa przy czynności na wypadek rozwiązania Dumy. Z tych otóż także powodów mniemają rozliczni, że rola polityczna hr. Wittego nie jest jeszcze ukończona, gdyż on, ciesząc się opinią liberała w Europie, daleko bardziej niż Stoly-

— (Pogłoski o Wittem). Znowu gazety rosyjskie rozsiewają wieści o ustąpieniu Stolypina a zajęciu jego stanowiska przez hr. Wittego. Podobno hr. Witte pracuje nad jakimś bardzo ważnym memorandumem, czy też notą dyplomatyczną w sprawie targu japońsko-rosyjskiego, w nagrodę za co miałby otrzymać urząd prezesa ministrów.

Charakterystycznym jest, że jeszcze nie zdążyło wybrać posłów do nowej Dumy, a już obiegają pogłoski, że Duma ta rozwiązana będzie. Rząd poważnie przygotowuje się do tej możliwości i jest podobno zdecydowany celem usmierzania niepokoju zatrzymać radę państwa przy czynności na wypadek rozwiązania Dumy. Z tych otóż także powodów mniemają rozliczni, że rola polityczna hr. Wittego nie jest jeszcze ukończona, gdyż on, ciesząc się opinią liberała w Europie, daleko bardziej niż Stoly-

— (Pogłoski o Wittem). Znowu gazety rosyjskie rozsiewają wieści o ustąpieniu Stolypina a zajęciu jego stanowiska przez hr. Wittego. Podobno hr. Witte pracuje nad jakimś bardzo ważnym memorandumem, czy też notą dyplomatyczną w sprawie targu japońsko-rosyjskiego, w nagrodę za co miałby otrzymać urząd prezesa ministrów.

Charakterystycznym jest, że jeszcze nie zdążyło wybrać posłów do nowej Dumy, a już obiegają pogłoski, że Duma ta rozwiązana będzie. Rząd poważnie przygotowuje się do tej możliwości i jest podobno zdecydowany celem usmierzania niepokoju zatrzymać radę państwa przy czynności na wypadek rozwiązania Dumy. Z tych otóż także powodów mniemają rozliczni, że rola polityczna hr. Wittego nie jest jeszcze ukończona, gdyż on, ciesząc się opinią liberała w Europie, daleko bardziej niż Stoly-

— (Pogłoski o Wittem). Znowu gazety rosyjskie rozsiewają wieści o ustąpieniu Stolypina a zajęciu jego stanowiska przez hr. Wittego. Podobno hr. Witte pracuje nad jakimś bardzo ważnym memorandumem, czy też notą dyplomatyczną w sprawie targu japońsko-rosyjskiego, w nagrodę za co miałby otrzymać urząd prezesa ministrów.

Charakterystycznym jest, że jeszcze nie zdążyło wybrać posłów do nowej Dumy, a już obiegają pogłoski, że Duma ta rozwiązana będzie. Rząd poważnie przygotowuje się do tej możliwości i jest podobno zdecydowany celem usmierzania niepokoju zatrzymać radę państwa przy czynności na wypadek rozwiązania Dumy. Z tych otóż także powodów mniemają rozliczni, że rola polityczna hr. Wittego nie jest jeszcze ukończona, gdyż on, ciesząc się opinią liberała w Europie, daleko bardziej niż Stoly-

— (Pogłoski o Wittem). Znowu gazety rosyjskie rozsiewają wieści o ustąpieniu Stolypina a zajęciu jego stanowiska przez hr. Wittego. Podobno hr. Witte pracuje nad jakimś bardzo ważnym memorandumem, czy też notą dyplomatyczną w sprawie targu japońsko-rosyjskiego, w nagrodę za co miałby otrzymać urząd prezesa ministrów.

Charakterystycznym jest, że jeszcze nie zdążyło wybrać posłów do nowej Dumy, a już obiegają pogłoski, że Duma ta rozwiązana będzie. Rząd poważnie przygotowuje się do tej możliwości i jest podobno zdecydowany celem usmierzania niepokoju zatrzymać radę państwa przy czynności na wypadek rozwiązania Dumy. Z tych otóż także powodów mniemają rozliczni, że rola polityczna hr. Wittego nie jest jeszcze ukończona, gdyż on, ciesząc się opinią liberała w Europie, daleko bardziej niż Stoly-

— (Pogłoski o Wittem). Znowu gazety rosyjskie rozsiewają wieści o ustąpieniu Stolypina a zajęciu jego stanowiska przez hr. Wittego. Podobno hr. Witte pracuje nad jakimś bardzo ważnym memorandumem, czy też notą dyplomatyczną w sprawie targu japońsko-rosyjskiego, w nagrodę za co miałby otrzymać urząd prezesa ministrów.

...m mogły być rządowi pomocnym w załaganie nowej pożyczki.

— (Skład broni) wykryto w Moskwie. Znalaziono tam około pół centnara dynamitu, gotowych bomb i mnóstwo prochu. Zaarrestowano także 30 rewolucjonistów.

— (Towarzysza ministra Hurkę), skompromitowanego w sprawie oszustw Lidwaka, osaniają obecnie związki prawdziwie rosyjskich ludzi. Ci czarnosetnikowcy grożą, że w razie oddania Hurki pod sąd, wyjawia rzeczy i sprawy, któreby nie mile obnażyły działalność wybitnych urzędników rosyjskich. Hurkę podtrzymują głównie wrogowie Wittego.

— (Rząd rosyjski) zaprzecza stanowczo, jakoby istniały zamiary odroczenia Dumy. Również zaprzecza rząd, jakoby chciał zaciągnąć pożyczkę i oświadcza, że ma dość pieniędzy na pokrycie wydatków.

— (O. Eugeniusz Polidori T. J.), dawniejszy rektor kolegium rusińskiego, a obecny redaktor czasopisma „Civiltà Cattolica“ umarł d. 14 bm. w Rzymie w samą rocznicę swych urodzin, skończywszy 55 lat nader pracowitego i wysoce w uczone i polityczne dzieła owocnego życia.

Sp. O. Eugeniusz Polidori, lubo duchowny, wysoki dygnitarz Kościelny i apostoł, gdyż wiele osób nawrócił na łono jednobawczego Kościoła naszego, był więc, jak widzimy, dziennikarzem, i tem samem zadał i on — jak zresztą niezliczona ilość innych księży — kłam królewsko-huckiej „Gazecie Katolickiej“, która — zdaje się — nie potrafi pogodzić się z myślą, że apostoł może zarazem być i dziennikarzem. Owszem, może nim być spokojnie, oczywiście jednak nie takim, jaki zasiada w redakcji „Gazety Katolickiej.“

FRANCYA.

— (Walka kulturalna). Nowo utworzone ministerstwo pracy zostanie umieszczone w dotychczasowym pałacu arcybiskupim, skąd prawowitego właściciela kardynała Richarda rząd wypędził.

W ciągu wtorku opuściło 29 biskupów swoje pałace oraz 54 seminarja opróżniono na korzyść rządu. Razem 83 budynki zabrał rząd.

W St. Flour ludność energicznie się bronila przeciw żandarmom i komisarzom policyjnym, którzy przyszli wypędzać biskupa z pałacu. Burmistrz czyli mer udał się o poradę do ministra, co ma uczynić, aby nie dopuścić do większych zaburzeń. Na to odpowiedział minister, że biskup może opuścić pałac w dniu przez siebie obranym. Biskup oświadczył, że w środę dobrowolnie pałac opuści.

Gazety francuskie donoszą, że wielu księżom wytoczono procesy za opór stawiany ustawie rozdzielowej.

Wiadomości potoczne.

Śląsk.

Katowice. Rodacy! Od 15 do 25 bm. każdy listonosz przyjmuje przedpłatę na naszą gazetę na nowe ówieróroczcie! Niechaj więc każdy z was abonament odnowi — a poza tem niechaj jeszcze innych braci, którzy jeszcze żadnej polskiej gazety nie czytają, do zapisania sobie naszej gazety na przyszły kwartał namówi! Ważne są bardzo czasy, które przeżywamy! Wybory na karku! Więc bracia, do dzieła! Niech każdy coś zrobi dla dobrej sprawy, a postęp i ogólny pożytek będzie!

Mysłowice. Budowniczy J. skarży miasto o odszkodowanie we wysokości 150 000 mk. Swego czasu miasto zaarrestowało niektóre dochody owego budowniczego, a zaarrestowanie to miało być bezprawne. Wskutek tego zaś podobno znieszczone został ów budowniczy na swem majątku. Ile w tem wszystkim prawdy, nie wiadomo; w każdym razie proces będzie ciekawy.

— W Szczakowej zaarrestowano kilku złodziei. Trzech skradli zegarki w Mysłowicach u zegarmistrza Mansela. Żandarmeryja galicyjska przytrzymała ich w chwili, gdy zegarki sprzedawać zamierzali, ponieważ nie mogli wykazać, gdzie te zegarki nabyli.

Bytom. Na szosie Królewskohuckiej został napadnięty pewien podróżujący z Bytomia przez trzech młodych ludzi. Jeden z nich uderzył go w głowę pewnym narzędziem tak, że podróżujący upadł bez przytomności. Drugi obrabowali go z pieniędzy, poczem uciekli.

— Do lazaretu w Bytomiu odstawiono górniką Wermunta z Michowic i górniką Czajkę z Karbu, którzy ciężko pokaleczeni zostali na kopalni „Prusy“.

— Pewnemu ślusarzowi z Chropczowa, który w pewnej restauracji w Bytomiu zasnął nietrzeźwy, skradziono 105 mk. gotówki. — Precz z alkoholem!

Ze Zabrskiego. Dochody powiatu zabrskiego znacznie się zwiększą w roku przyszłym. Od kwietnia 1907 wchodzi nowa ustawa w życie, dotycząca podatków powiatowych i prowincjonalnych. Według tej ustawy będzie opodatkowaną także cała posiadłość fiskalna, podczas gdy dotychczas tylko budynki fiskalne do podatku powiatowego pociągane były. Fiskus w Zabrskiem ma wiele kopalni i gruntów. Dotąd płacił on rocznie około 400 mk. od budynków — a według nowej ustawy będzie musiał płacić razem od 25 do 30 tysięcy marek podatku powiatowego rocznie.

— Sejmik powiatowy postanowił za-

prowadzić podatek od koncesyj na wyszynk od 1 kwietnia 1907 r. Podatek wynosi od 300 do 1600 mk., według klasy podatku procederowego. Jeżeli kto obejmie świeżo wyszynk, gdzie koncesya już istnieje, ten płaci tylko połowę rzeczowego podatku. Dochód z tego podatku będzie rozdzielony między gminy według udziału, jaki gminy mieć będą przy nadawaniu koncesyj.

— Rzeczka Bytomka w powiecie zabrskim ma być regulowaną; prace rozpoczną się na wiosnę 1907 r. Roboty mają być przyspieszone.

Mokre w Pszczyńskiem. Pewna interesowana osoba pisze nam: Ze tutejsze dzieci w kościele w dni powszednie częściowo niemieckie pieśni śpiewają, jest prawdą. Ale to się nie dzieje w celach germanizacji, tylko, że kościół tutejszy jest odwieczny nie przez wyłączenie polskich, lecz także przez mówiących po niemiecku i czysto niemieckich parafian, których żądania śpiewów niemieckich uwzględnia się w ograniczonej mierze. Albo czyżby to, co dla jednego jest dobre, nie miało być dobre dla drugiego? — Osądzenie, czy dzieci szkolne niemieckie śpiewy rozumieją, nie jest rzeczą korespondenta, ale ustanowione na to dozoru szkolnego. — (Dalszego ustępu nie umieszczamy, ponieważ jest obrażający. — Red.)

— Jak widać z powyższego, osoba, która to pisała, usiłuje bronić istniejących stosunków. Może to być, że te śpiewy niemieckie nie mają na celu germanizacji, ale jednak nie da się zaprzeczyć, że one muszą się przecie przyczyniać do germanizacji. Dalecy jesteśmy od tego, abyśmy mieli r z e c z y w i s t y m Niemcom odmawiać praktyk religijnych w kościołach naszych, jak to n. p. Niemcy odmawiają Polakom w stronach niemieckich — ale musimy pytać: Ilu jest Niemców rzeczywistych i katolickich w parafii mokreckiej? A co ważniejsze, czy to jest w porządku, gdy dzieci polskiego pochodzenia śpiewają w kościele po niemiecku dla Niemców? Jeżeli Niemcy w parafii są, niechże sobie sami śpiewają po niemiecku! Albo czy może ten, który nam powyższe sprostowanie nadesłał, słyszał gdzie kiedy, żeby w niemieckich okolicach dzieci niemieckie śpiewały dla kilku Polaków pieśni polskie w kościele?

Co zaś dotyczy „po niemiecku mówiących“ katolików, na Śląsku wogóle, to zaznaczyć musimy, że i tych jest mało w porównaniu do ogółu ludu polskiego, a do tego są to wszyscy ludzie polskiego pochodzenia i po polsku także dobrze mówiący. Niektórzy z nich są podniemczeni, to jest że się nie przyznają do ludu polskiego. Nie widzimy więc żadnego powodu, żeby Kościół miał ich wynarodowienie dalej popierać, bo wynarodowienie nie jest zadaniem Kościoła.

Powyższe sprostowanie tedy na kruchych stojących i nie wytrzymuje żadnej krytyki.

Wieloletni! Uczęście dzieci czytać i pisać po polsku!

Karol Lublinski

skład delikatesów i towarów kolonialnych

Królewska Huta

Telefon 1259 ul. Girndta 4. Telefon 1259

Na gwiazdkę

polecam tanio

wszelkie delikatesy, na sezon gustownie
zostaną aranżowane wszelkie prezenta
gwiazdkowe.

Karpie gwiazdkowe.

Orzechy, ◆ pierniki, ◆ jabłka.

Tęgie zajace

• także gotowe do pieczywa. •

Sarnina już rozkładana.

Wszelkie towary kolonialne
najlep. gatunki po najtańsz. cenach.

Zaczność!

przy zakupnie od 3 marek daję
1 funt orzechów leśnych
darmo!

Książki na podarki

poleca

Księgarnia „Górnoślązaka“ w Katowicach.

Max Neustadt

Dom towarowy obuwia

Katowice

ulica Jana 5 ulica Jana 5

sprzedaje wszelkie



zimowe obuwie

po szalenie niskich cenach.

Kalosze

pod daleko idącą gwarancją za

trwałość

dla panów dla pań dla dzieci

3⁷⁵ 2⁵⁰ 1⁸⁰

Rzadko korzystna sposobność

obuwie
stosowne
jako

podarek gwiazdkowy

tanio zakupić.

Ścisłe stałe ceny. Telefon 1010

Karty z życzeniami

na święta i Nowy Rok

poleca

Księgarnia „Górnoślązaka“ w Katowicach.

Przesyłki pocztowe i kolejowe
f r a n k o !

Polecam:

Rum „Facon“	1/2 ltr. 1.10 mk. małe fl. 0.45 mk.
Rum „Jamaika“ rozwarzony.	
1/2 ltr. 1.50, 1.75, 2.00 mk.	
małe flasz. 0.50, 0.85 mk.	
Likiery dubeltowe	
1/2 ltr. 1.30 mk.	
małe fl. 0.50 mk.	
Ekstrakt do ciępi. wina czerwonego (Güllweina)	
1/2 fl. 1.00 mk.	
1/2 fl. 0.50 mk.	
Panec cesarski	
1/2 ltr. 1.60 mk.	
małe fl. 0.65 mk.	
Udzielam rabat.	
Fłaszki gabieram.	

Proszę zażądać cennika! Usługa skora i rzetelna!

Ewald Puschkewitz

fab. yka likierów stołowych

Katowice.

Rynek. ulica Grundmanna 2.

Dom towarowy Bracia Barasch Katowice

Czwartek, dnia 20-go grudnia

Piątek, dnia 21-go grudnia

Sobota, dnia 22-go grudnia

Praktyczne podarki gwiazdkowe po tanich cenach

Jak długo zapas

Damskie koszule fantazyjne z zatkami haftowanymi i koronką szt. mk. 1.45	Damskie koszule do zap. na ramieniu z haftow. zatkami szt. mk. 1.65	Skarpetki dla mężczyzn szaro, Reform para fen. 48
Damskie koszule fantazyjne batyst z tkanym zatkami, naramienniki i przoo. tas. szt. mk. 2.15	Wafłowe przykrycia na 10żka nie puszczej, różnokolorowe 140/190 szt. mk. 1.95	Krawaty dla mężczyzn regaty i dyplomaty fen. 45 i 35
Damskie koszule do zapinania z przodu, z obsadką szt. mk. 1.10	Wafłowe przykrycia na 10żka nie puszczej, różnokolorowe 150/200 szt. mk. 2.35	Białojedwabne chustki domowe w kuponach kupon 10 mtr. mk. 2.95
Fartuszki biały batyst z kolorowym brzegiem sztuka 32 fen.	Fartuszki kolorowe z wolantem i obsadką sztuka 42 fen.	
Fartuszki biały batyst z haftow. wolantem sztuka 45 fen.	Fartuszki z ślaczkiem i naramiennikami sztuka 98 fen.	

Oddział towary spożywcze.

Konserwy owocowe.	1-funt. puszk. 2-funt. puszk.	Konserwy owocowe.	1-funt. puszk. 2-funt. puszk.	Palone kawy Mięszanka I. 1/4 funta 39 fen.
Gruszki 38	65	Tereśnie wisłowe bez pestki 58	98	Palone kawy Mięszanka II. 1/4 funta 48 fen.
Mirabelle 55	98	Świętojanki 45	78	Kakao w paczkach ca. 25 filiżanek paczka 15 fen.
Brzoskwinie obrane 65	118	Mirabele 55	—	Sardynki oliwne puszka z kluczem 38 fen.
Sliwki 29	52	Poziomki czerwone 62	118	Mixed Pickles szklanka 68 fen.
Sliwki obrane 45	85	Agrest 36	65	
Tereśnie wisłowe z pestką 39	68	Reineclauden 45	85	

Fondant na choinkę do powieszenia **16** fen. 1/4 funta

Rumuńskie orzechy włoskie **23** fen. funt

Czwartek, Piątek, Sobota do 10 godziny wieczorem otwarte.

Paltoty!




Z powodu spóźnionej dostawy, sprzedajemy zapas eleganckich, najnowszych paltotów dla panów, tak długo, dopóki zapas starczy, bez różnicy po

mk. 25
regularna cena do 35. —

Po mk. 19
regularna cena do 27. — marek.

Wielki zapas **pańskich spodni**
3⁰⁰ 3⁵⁰ 4²⁵ 5⁵⁰

Walter & Co.

Bytom, Rynek 12
Modny dom zakupna dla pańskiej i chłopięcej garderoby.

Od Nowego Roku trzeba do większego dominium koło Krakowa

dozórcy
do 65 krów (Kuhwärter), który prócz deputatu pobierać ma 2%, od dochodu za mleko. Zgłoszenia przyjmuje: Bzowski, Krakow, Batorego 24.

Pewna enzytencya!!
Z powodu śmierci właściciela jest narożnikowa kamienica

w mieście powiatowem W. powiatu Poznańskiego, w której się dobrze prosperujący handel kolonialny z wyzyskiem wódek od blisko 10 lat z dobrem powodzeniem znajduje, od zaraz do sprzedania. W miasteczku jest gimnazjum, wyższa szkoła żeńska, sąd ziemski, plechota i kawaleria. Wpłaty potrzeba 18—20 tys. marek. Zgłoszenia przyjmuje ekamedycyna „Górnoślązka“.



Śledzie solone

pyszny smaku
Bezczulki najlepszych śledzi z ikrą i mlecz. około 44 kg. za 14,50 m. pól beczulki najlep. śledzi z mlecz, i ikrą około 22 kilog. za 7,50 m. puszkę poczt. najlep. śledzi z mlecz i ikrą około 4 1/2 kg. za 2,00 mk. puszkę pocztową delikatniejszych śledzi w occie za 2,00 mk. puszkę 4 litrową dobrych osmarzanych śledzi po 2,00 mk. 5 puszek śledzi osmarz. 9,00 mk. **Znakomita tłuste byklingi** świeżo wędzone, 10 funt szaryneżkę za 3 mk. wysyła za pobr. poczt. w bezpłatnym opakowaniu. Uprasza się o dokładne podanie stacyi kolejowej i pocztowej.

Otto Stöwer, Grimmen 60 (Ustsee)

Przy zakupie towarów prosimy się na naszą gazetę powoływać.

Wdowiec
w czterdziestym roku życia, kat., poszu- **Zony** od 25 do 35 kuje dotrze władającej językiem polskim i niemieckim. Nie mam żadn. dzieci i jestem zamożnym. Zgłoszenia wraz z załączoną fotografią upraszam nadesłać pod „Górnoślązka“ szefra nr. 40. Dyskretność honor.

Subornicy

delikatnej, czystej twarzy z różowym, młodocianym wyglądem, białej, miękkiej jak aksamit skóry i ładną, piękną cerą używają li tylko prawdziwe **Steckenperle-Lilienmilch-Seife Bergmann & Co. Radebeul** z marką ochronną: Steckenperle. Sztuka 50 fen.: w aptece miejskiej, aptece pod orłem, u p. Oskara Kieslera, u E. Schulza, drog., Eug. Starke, drog., Emilia Hellera, Emilia Misery, Brunona Fonfary, Brunona Zimmera. **Zajęcie: Władysław Długiewicz** w Bogucicach w B. Długiewicza i Wilh. Leppich, w Józefowcu E. Szymański.

Na gwiazdkę

polecam

kawę, cukier, herbatę, kakao, czekoladę, biskwitki, jarzyny i owoc konserwy, delikatesy, owoce, pierniki, konfekt na drzewca, orzechy itd. dalej wina, cygara, i wszelkie inne podarki

tak w najtańszych jako też i w najlepszych gatunkach w bogatym wyborze; Do pieczywa gwiazdkowego: **migdały, słodkie i gorzkie, cytrynat, rodzynki, szałunki, mak, wszelkie gatunki korzeni itd.** Szczególną uwagę proszę jeszcze zwrócić na bogato zaopatrzonej wybór gwiazdkowych sortymentów podarkowych w cygarach, dalej rum, likiery i wina, ostatnie w różnych gatunkach i cenach.

J. Nieradzik, właściciel Edward Gabor, Mikołów.
Skóra usiuga.